

# Rok 2013, rokiem Juliana Tuwima, Witolda Lutosławskiego i Jana Czachorskiego.

Sejm przyjął uchwałę w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Juliana Tuwima. Rok 2013 będzie również rokiem Witolda Lutosławskiego i Jana Czachorskiego. Na piątkowym posiedzeniu Sejm przyjął trzy zgłoszone przez Komisję Kultury i Środków Przekazu uchwały dotyczące ustanowienia roku 2013 Rokiem Jana Czachorskiego, Rokiem Juliana Tuwima i Rokiem Witolda Lutosławskiego.

## Julian Tuwim

Autor tekstów kabaretowych, rewiowych i librecista oraz autor tekstów politycznych. Współautor i redaktor pism literackich i satyrycznych (*Skamander*, *Wiadomości Literackie*, *Cyrylik Warszawski*). Tłumacz literatury rosyjskiej, m.in. *Aleksandra Puszkina* (*Jeździec miedziany*, *Połtawa*), *W. Majakowskiego* (*Obłok w spodniach*). Autor popularnych wierszy dla dzieci, m.in. *Lokomotywa*, *Ptasie radio*, *Pan Hilary*, *Słoń Trąbalski*, *Bambo*. *Bibliofil* i kolekcjoner kuriozów (*Czary i czarty polskie*, *Pegaz dęba*, *Cicer cum caule*). Znany był ze swojego specyficznego humoru objawiającego się bystrością umysłu i świeżością. Świeżości tej szukał najczęściej w języku – głównym orężu modernizmu, a szczególnie postmodernizmu. Swe badania językowe rozpoczął od nauki esperanto jeszcze w latach gimnazjalnych.



Tłumaczone na esperanto wiersze *Staffa*, a także *Testament mój* (*Mia testamento*) *Juliusza Słowackiego* i inne wiersze zostały opublikowane na łamach *Esperantysty Polskiego* (*Pola Esperantisto*). W późniejszych badaniach nad językiem tworzył neologizmy. Podobnie jak *B. Leśmian*, *A. Wat* i *S. Młodożeniec*, tworzył tak zwany język pozarozumowy (zaum), którego poznanie miało być aprioryczne i zgodne ze skojarzeniami każdego odbiorcy. Próby te wyraził w *Słopiewniach*. Poezja Tuwima uważana jest za jedną z najtrudniejszych ze względu na częste grę słów, zwielokrotnienia znaczeń jednego wyrazu poprzez inne, nie zawsze jasne podkreślenia niektórych słów w zdaniu jakby było ono niedokończone. Ogromna giętkość i błyskotliwość tego języka przyjmuje często koloryt humorystyczny, jak w *Balu w Operze*. Słowa przyjmują cechy opisywanej rzeczywistości (np. mistrzowsko zastosowana została rytmika i szelest polskich słów w *Lokomotywie*, przez co jest to wiersz-onomatopeja). Oprócz dzieł charakteryzujących się niebywałym pięknem i kulturą słowa, Julian Tuwim tworzył także wiersze pisane językiem potocznym, czy wprost wulgarnym (np. “Do prostego człowieka” czy “Wiersz, w którym autor grzecznie, ale stanowczo uprasza liczne zastępy bliźnich, aby go w dupę pocałowali”).

## Witold Lutosławski

Lutosławski zadebiutował *Wariacjami symfonicznymi* w 1939. Spośród wielu utworów użytkowych napisanych w dekadzie powojennej do dzisiaj utrzymują się w repertuarze jego pedagogiczne utwory fortepianowe (*Melodie ludowe* i *Bukoliki*) oraz piosenki dla dzieci, których napisał ponad 40 (m.in. *Spóźniony słowik*, *O panu Tralalińskim* do słów Juliana Tuwima i cykl *Słomkowy łańcuszek*). Pisane od 1945 roku, nawiązywały w oryginalny sposób do polskiego folkloru, będąc jakby naturalną reakcją na zakaz wykonywania polskiej muzyki i zwalczanie polskości w latach okupacji. W 1948, po wielu latach pracy, Lutosławski przedstawił neoklasyczną *I Symfonię*, którą jednak po wprowadzeniu socrealizmu uznano za formalistyczną i wycofano z repertuaru. Zajmując się głównie twórczością użytkową, w następnych latach Lutosławski pracował nad kolejnym utworem orkiestrowym. Ukończony w 1954 roku *Koncert na orkiestrę* jest do dzisiaj najczęściej wykonywanym jego utworem.

„Odwilż” pozwoliła kompozytorowi na zmianę stylu. W *Pięciu pieśniach do słów K. Iłakowiczówny* (1957-58) po raz pierwszy zastosował system harmoniczny oparty na akordach 12-tonowych, który w następnych latach stał się dla niego charakterystyczny. W tych latach Polsce synonimem nowoczesności była dodekafonia. W *Muzyce żałobnej* na orkiestrę smyczkową w bardzo niekonwencjonalny sposób posłużył się serią 24-tonową, opartą za ledwie na dwóch interwałach.



W utworze orkiestrowym *Gry weneckie* pojawiła się technika aleatoryzmu kontrolowanego, odtąd tak typowa dla muzyki Lutosławskiego, że powszechnie kojarzona z jego nazwiskiem. W *Trzech poematach Henri Michaux* nowością stanowiła niezależność chóru od orkiestry w niektórych partiach utworu, ponadto w środkowej części (*Le grand combat*, czyli *Wielka walka*) chór mówi, krzyczy i śpiewa glissandami.

Charakterystyczna dla dojrzałych dzieł Lutosławskiego stała się forma oparta na dwóch częściach: wstępnej, stanowiącej jakby przygotowanie oraz głównej – bardziej rozbudowanej. Tak skonstruowana jest *II Symfonia*, *Livre pour orchestre* i *Kwartet smyczkowy*. Epizody przygotowujące, albo pozwalające słuchaczowi na chwilowe odprężenie są z zasady aleatoryczne, natomiast główne, wymagające od słuchacza większej uwagi, są skomponowane tradycyjnie.

Z czasem Lutosławski tracił zainteresowanie poszukiwaniem nowości. Utwory zamawiano u niego na koncerty w filharmoniach, a nie na festiwalach nowej muzyki. Taką zmianę ukazuje stosunkowo tradycyjnie skomponowany dla Petera Pearsa cykl pieśni *Paroles tissees* (1965).

Sytuacja polityczna w Polsce niejednokrotnie prowokowała do „politycznego” interpretowania sztuki, nawet muzyki. Tak właśnie często interpretowano dwa utwory Lutosławskiego: *Koncert wiolonczelowy* komponowany 1969-70 dla Mścisława Rostropowicza, w którym wyraźny jest konflikt między partią solową („jednostką”) a orkiestrą (Rostropowicz utożsamiał ją nawet z komunistycznym reżymem) oraz dramatyczną *III Symfonię*.

W latach osiemdziesiątych Lutosławski skomponował trzy utwory, których tytuły odnosiły się do zastosowanej w nich techniki polegającej na tym, że kolejne frazy nie następowały po kolei, lecz nakładały się. Lutosławski nazwał tę technikę „łańcuchową”. *Łańcuch I* przeznaczony jest na 14 instrumentów, *Łańcuch III* dla wielkiej orkiestry, a *Łańcuch II* zamówiony został przez Paula Sachera dla Anne-Sophie Mutter i właściwie jest koncertem skrzypcowym. Powstał wtedy również *Koncert fortepianowy*, napisany dla Krystiana Zimermana i nawiązujący do romantycznej wirtuozerii, a zwłaszcza do Chopina.

Ostatnie utwory to cykl 9 pieśni *Chantefleurs et Chantefables*, w których przeplatają się epizody bardzo liryczne z ilustracyjnymi, humorystycznie malującym zwierzęta (żółwia, aligatora). Ostatnim wielkim utworem Lutosławskiego jest *IV Symfonia*.

Lutosławski skomponował najwięcej utworów orkiestrowych i one są najważniejsze w jego dorobku. Wirtuozowskie opanowanie orkiestry pozwala uznać go za najwybitniejszego symfonika w dziejach polskiej muzyki. Charakterystyczne dla brzmienia jego muzyki (zakorzenione w francuskiej tradycji, co sam wielokrotnie podkreślał) są liczne kontrasty kolorystyczne oraz „zwiewne” i szybkie przebiegi.

## Jan Czochorski

W 1929 r. Czochorski otrzymał tytuł doktora honoris causa Politechniki Warszawskiej i objął posadę profesora na Wydziale Chemicznym tej uczelni, gdzie stworzono dla niego Katedrę Metalurgii i Metaloznawstwa. Do wojny pracował badawczo, kształcił kadrę naukowców, którzy po wojnie tworzyli podstawy polskiej metalurgii. Pod koniec 1939 r. w Warszawie uruchomił Zakład Badań Materiałów, gdzie podczas okupacji utworzono laboratorium, w którym produkowano amunicję.



Po wojnie Czochorski został aresztowany pod zarzutami współpracy z władzami niemieckimi. Sąd w Piotrkowie Trybunalskim oczyścił go z tych zarzutów, ale mimo to Senat Politechniki Warszawskiej odmówił przyjęcia go w poczet profesorów. Naukowiec wycofał się do swojej rodzinnej Kcyni, gdzie po raz kolejny zaczął pracować od podstaw, wynalazł bardzo znany w tamtych czasach “proszek od kichania z gołąbkami” oraz płyn do trwałej ondulacji na zimno, który – oparty na jego patencie – był produkowany jeszcze do lat 80. Zmarł 22 kwietnia 1953 r. po rewizji Urzędu Bezpieczeństwa w jego willi. Dopiero 29 czerwca 2011 r. Senat Politechniki Warszawskiej ogłosił rehabilitację Czochorskiego i przywrócił mu tytuły profesorskie.

“W sześćdziesiątą rocznicę śmierci Jana Czochorskiego Sejm Rzeczypospolitej Polskiej postanawia oddać hołd jednemu z najwybitniejszych naukowców współczesnej techniki, którego przełomowe odkrycia przyczyniły się do światowego rozwoju nauki. Odkryta przez niego metoda otrzymywania monokryształów, nazwana od jego nazwiska metodą Czochorskiego, wyprzedziła o kilkadziesiąt lat swoją epokę i umożliwiła rozwój elektroniki. Dziś wszelkie urządzenia elektroniczne zawierają układy scalone, diody i inne elementy z monokrystalicznego krzemu, otrzymywanego właśnie metodą Czochorskiego” – napisano w tekście uchwały.

<http://www.polonia.es/rok-2013-rokiem-juliana-tuwima-autora-kwiatow-polskich/>